

# Boże w miłosierdziu swoim nieprzebrany

## psalm LI

(data pierwszego wydania: 1580)

muzyka: Mikołaj GOMÓŁKA  
(1535? - 1609?)

słowa: Jan KOCHANOWSKI  
(1530 - 1584)

Sopran

Alt

Tenor

Bas

Bo - że w mi - ło - sier - dziu swo - im\_ nie - prze - bra -

Bo - że w mi - ło - sier - dziu\_ swo - im\_ nie - prze - bra -

Bo - że w mi - ło - sier - dziu swo - im\_ nie - prze - bra -

Bo - że w mi - ło - sier - dziu swo - im nie - prze - bra -

S

A

T

B

ny, U Twych nóg u - pa - dam ja, czło - wiek stro - ska -

ny, U Twych nóg u - pa - dam ja, czło - wiek stro - ska -

ny, U Twych nóg u - pa - dam ja, czło - wiek stro - ska -

ny, U Twych nóg u - pa - dam ja, czło - wiek stro - ska -

ny. Smi - łuj sie na - de mną, ze - trzy mo - je zło - ści, O -

ny. Smi - łuj sie na - de mną, ze - trzy mo - je zło - ści, O -

ny. Smi - łuj sie na - de mną, ze - trzy mo - je zło - ści, O -

ny. Smi - łuj sie na - de mną, ze - trzy mo - je zło - ści, O -

myj mię, o - czyść mię z mo - ich wsze - te - czno - ści.

- myj mię, o - czyść mię z mo - ich wsze - te - czno - ści.

- myj mię, o - czyść mię z mo - ich wsze - te - czno - ści.

- myj mię, o - czyść mię z mo - ich wsze - te - czno - ści.

## PSALM LI

## Miserere mei, Deus, secundum magnam misericordiam Tuam

1.

Boże w miłosierdziu swoim nieprzebrany,  
 U Twych nóg upadam ja, człowiek stroskany;  
 Smiłuj się nade mną, zetrzy moje złości,  
 Omyj mię, oczyść mię z moich wszeteczności!

2.

Znam swój grzech do siebie, a widzę go prawie,  
 I Tobie nie tajny; ale Ty łaskawie  
 Racz się ze mną obejść, abyś w słowach swoich  
 Zawždy praw nalezion i czyst w sądziech Twoich.

3.

Mnie-ć jeszcze złość w matce przeklęta zastała,  
Mnie-ć grzech jeszcze w mleku matka podawała.  
O Panie, Ty szczeroc serdeczną miłujesz  
I skarb swej mądrości takim okazujesz.

4.

Pokrop' mię hysopem, a oczyscion będę,  
Omyj mię, a śnieżnej jasności nabędę;  
Zeszli mi poselstwo wesołe, a kości  
Twym gniewem strapione użyją radości.

5.

Odwróc od mych grzechów surową twarz swoje  
Ani chciej pamiętać na nieprawość moje;  
Stwórz we mnie, mój Panie, serce bogobojne,  
A w oziębłych piersiach myśli wskrześ przystojne!

6.

Nie odmiatajże mię od swej obliczności,  
A nie bierz ode mnie ducha swej mądrości;  
Przywróc mi dobrą myśl, prze mój grzech odjętą,  
A podbij pod rozum złą żądzą przeklętą!

7.

A ja, w swym upadku przez Cię podźwigniony,  
Będę złym na przykład jawnie wystawiony,  
Aby w miłosierdziu Twoim nie wątpili,  
Ale się do Ciebie raczej nawrócili.

8.

Wybaw' mię z przeklęstwa mej niepobożności,  
Aby mógł mój język sławić Twe litości,  
Otwórz, wieczny Boże, nieme usta moje,  
A ja opowiadać będę chwały Twoje.

9.

Byś ofiar pożądał, palilbych ofiary,  
Ale wiem, że mało dbasz o takie dary;  
Ofiara przyjemna Bogu - duch strapiony,  
Serce unżone, umysł ukorzony.

10.

Bądź łaskaw na miasto swoje, wieczny Panie.  
Że tym rychlej w pięknych swoich murzech stanie:  
Tam przyjmiesz ofiarę cnoty, tam kładzione  
Na Twój ołtarz będą cielce poświęcone.